

Kazimierz Gajewski
Bielsko-Biała, Częstochowa

Fotografia tatrzańska do 1918 roku

W Zakładzie Projektowania, Fotografii i Sztuk Wizualnych Instytutu Plastyki Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie powstał pomysł napisania historii polskiej fotografii. Zespół pod kierunkiem profesora Aleksandra Żakowicza przedstawił szwedzkiej Fundacji Erny i Viktora Hasselblad pomysł realizacji tego „dzieła”. Współpracując z wieloma muzeami oraz pasjonatami historii fotografii zebraliśmy sporo materiału badawczego. Pierwotny pomysł zamknięcia pracy w jednym tomie okazał się nierealny, więc koniecznym okazało się podzielenie pracy na obszary działania fotografów. Oddzielnie powstają publikacje obejmujące dawne zabory: pruski, rosyjski oraz Galicję.

Jako cezurę czasową ustalono: od daty oficjalnego ogłoszenia wynalazku fotografii (od roku 1839) do końca pierwszej wojny światowej. W tym roku ukazał się pierwszy tom opracowania dotyczący historii zakładów fotograficznych Lwowa. Historia fotografii galicyjskiej obejmująca obszar działania od Krakowa poprzez Tarnów, Przemyśl, Rzeszów, Stanisławów aż po Czerniowce, a nawet Bukowinę, jest już prawie ukończona.

W tym obszarze wyraźnie wyróżnia się tematyka związana z historią fotografii tatrzańskiej. Jest to co prawda jedynie wycinek tego, co działo się na terenie całej Galicji, ale liczba zakładów fotograficznych działających na tym obszarze oraz amatorów fotografii wędrujących po Tatrach, Pieninach oraz zafascynowanych Spiszem i Orawą przerosła nasze oczekiwania. Mało tego, obszar fotografii tatrzańskiej to nie tylko nasze, polskie Tatry. W tym czasie (a także obecnie) większość obszaru Tatr znajduje się po słowackiej stronie (a w okresie zaborów była też pod węgierskim zarządem) i wpływy kulturowe, gospodarcze, polityczne spowodowały duże zamieszanie w ustaleniu kto?, skąd?, dlaczego? fotografował penetrowany przez nas obszar.

Postanowiliśmy podjąć działania ponadnarodowe i nawiązaliśmy współpracę ze słowackimi muzeami. W wyniku tego nasze opracowanie – początkowo skromne – urosło do sporych rozmiarów. Udało nam się zakończyć pierwszy etap naszej pracy. Powstała wystawa fotograficzna: Stanisław Bizański, Awit Szubert i inni, którą pragniemy przedstawić na przełomie tego roku i początku roku 2005 w kilku miastach w Polsce. Od maja 2005 roku wystawa prezentowana będzie na Słowacji w Kežmarku, Spišskej Novej Vsi, Popradzie, Levoči i Starej Lubovni. Wystawie towarzyszy obszerny album ze zdjęciami i biografiami fotografów tatrzańskich.

Pierwsi fotografowie musieli opanować zasady posługiwania się aparatem fotograficznym (często samodzielnie zbudowanym), samodzielnie przygotować ma-

teriał fotograficzny, na którym fotografowali, a także musieli przeprowadzić całą obróbkę chemiczną i to na miejscu, w górach.

Fotografia tatrzańska związana jest ściśle z rozwojem turystyki górskiej i wzrostem popularności Zakopanego jako miejscowości uzdrowiskowej. Okres największego rozwoju Zakopanego datuje się na drugą połowę XIX wieku. Ponieważ obszar Tatr podzielony był pomiędzy Polskę, Słowację i Węgry trudno jest skoncentrować się tylko na polskiej fotografii. Zdjęcia tatrzańskie znajdują się również w zbiorach słowackich, węgierskich, austriackich i niemieckich.

W opracowaniu uwzględniono zakłady fotograficzne z regionów sąsiadujących z Tatrami, ponieważ ich filie często znajdowały się w Zakopanem lub okolicy. Z obszarem Tatr wiąże się też rejon Pienin. Tym bardziej, że rzeka Dunajec stanowiła granicę pomiędzy Polską i Słowacją, a w okresie monarchii austro-węgierskiej – pomiędzy Polską i Węgrami. Turyści odwiedzający Tatry również często odwiedzali i Pieniny. W tym rejonie powstawały uzdrowiska, a przy tej okazji i filie (działające okresowo, podczas letniego sezonu) zakładów fotograficznych z Krakowa, Bochni i Nowego Sącza. Z czasem filie te usamodzielniały się i powstały zakłady stałe.

Duże znaczenie dla rozwoju fotografii tatrzańskiej – rozpatrywanej jako odrębne zjawisko w odróżnieniu od fotografii zakładowej – miały zdrowotne przyjazdy ludzi zafascynowanych niezdołanymi do tej pory szczytami odwiedzanych gór i rozwojem turystyki górskiej. Najczęściej byli to ludzie związani ze środowiskiem artystów, literatów, naukowców. Ludzie ci przyjeżdżali najpierw jako letnicy, a po pewnym czasie budowali własne domy i zamieszkali w Zakopanem na stałe.

Historia rozwoju Zakopanego związana jest z propagacją miejsca letniego wypoczynku środowiska krakowskiego. Na początku XIX wieku liczącym się gospodarczo miejscem w rejonie Tatr były Kuźnice. Tu zaczęto podróżować w celach rekreacyjnych i w poszukiwaniu wypoczynku na świeżym powietrzu. Okazało się jednak, że hałas dochodzący z funkcjonującej w tym czasie huty żelaza temu nie sprzyja. Leżące opodal Zakopane, liczyło wówczas kilkadziesiąt chałup i nie posiadało żadnego urbanistycznego charakteru. Dla przyjeżdżających po wypoczynek okazało się wkrótce, że to dolina u stóp Gubałówki jest znacznie atrakcyjniejsza. Dodatkowym utrudnieniem dla przyjeżdżających było to, że w tym czasie komunikacja pomiędzy Krakowem a Zakopanem odbywała się tylko konnymi zaprzęgami i trwała dwa dni! (Odległość wynosi ok. 100 km).

W połowie XIX wieku poznanie tego obszaru i odkrycie uroków „polskiej Szwajcarii” spowodowało znaczny wzrost liczby letników i przyczyniło się do rozwoju wsi Zakopane. Między innymi za sprawą wydanej w 1858 roku książki Marii Steczkowskiej *Obrazki z podróży do Tatrów i Pienin*. Do wzrostu zainteresowania tym obszarem przyczynił się także malarz, autor *Ilustrowanego przewodnika do Tatr, Pienin i Szczawnic* – Walery Eliaś Radzikowski. Od 1870 do 1900 roku ukazało się sześć wydań jego dzieła.

Wraz ze wzrostem liczby przyjeżdżających gości wieś rozbudowała się i przybrała charakter letniskowy. W 1875 roku powstał pierwszy zakład wodoleczniczy. Wraz z rozwojem letniskowego charakteru Zakopanego malało znaczenie huty (spadek wydobycia rudy, nieopłacalność produkcji) tak, że w 1878 roku nastąpiło całkowite zamknięcie zakładu.

Właściciel Zakopanego i części Podtatrza – hrabia Władysław Zamojski – poczynił starania o doprowadzenie linii kolejowej do Zakopanego. Linie kolejową uruchomiono 25 października 1899 roku. Zdjęcia pierwszego pociągu w Zakopanem wykonane przez Józefa Rysia zamieszczone zostało w „Tygodniku Ilustrowanym”¹.

Przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX wieku to okres, kiedy ugruntowana została opinia o doskonałych walorach klimatycznych Zakopanego. Ściągało tutaj wielu znakomitych gości; malarzy, literatów, naukowców i ludzi sztuki. Po wybudowaniu w 1892 roku – według projektu Stanisława Witkiewicza – willi „Koleba” zapoczątkowany został kolejny etap rozwoju Zakopanego. W budownictwie powstał tzw. styl zakopiański. We wsi wybudowano nowe domy, hotele, pensjonaty, sklepy i powstała cała infrastruktura prowadząca do przekształcenia dawnej osady w miasto. Wiązało się to również z zapotrzebowaniem na usługi fotograficzne. Pierwszy stały zakład fotograficzny w drewnianej willi „Stefa” przy ul. Krupówki 51² założył w 1910 roku Henryk Schabenbeck. Wcześniej były w Zakopanem filie zakładów Stanisława Bizańskiego (1892), Juliusza Miena (od 1897 roku), Józefa Zacharskiego oraz Stanisława Stadlera.

Fotografowie zakładowi na ogół nie fotografowali Tatr, chyba że byli ich pasjonatami lub otrzymywali zamówienie na wykonanie zdjęć. Ponieważ wyprawa w góry wiązała się z koniecznością transportu ciężkich aparatów, statywów i kaset ze szklanymi kliszami, trudno było ich namówić do takich wypraw. Poza tym miłośnicy gór mieli zupełnie inne potrzeby. Pierwsze wejścia na niezdobyte szczyty pasjonowały niewielu i były powodem do dumy i zachwyty nad potęgą przyrody.

Pionierami fotografii tatrzańskiej byli: Meletiusz Dutkiewicz w 1858 roku, Marcin Olszyński w 1860, Walery Rzewuski w 1865 i Awit Szubert (senior) w 1868 – zawodowi fotografowie, których przyciągnęła potęga i piękno gór. Niewątpliwie wielkie zasługi dla rozwoju fotografii tatrzańskiej położył malarz i rysownik Walery Eliasch Radzikowski, choć fotografował Tatry dopiero pod koniec swojego życia (od 1890 roku). Wcześniej wykonywał bardzo realistyczne szkice z natury. Wynikało to również z tego, że stosowane w tym czasie techniki reprodukcji i druku wymuszały wykonywanie drzeworytów na podstawie fotografii. Dopiero zastosowanie do reprodukcji technik rastrowych i zmiana techniki druku pozwalała na bezpośrednie przeniesienie zdjęcia do czasopisma, książki lub na „widokówkę”³.

Wyprawa w Tatry wiązała się także z koniecznością wynajęcia przewodnika posiadającego uprawnienia do „wodzenia” po górach. Dopiero później (na przełomie

XIX i XX wieku) turyści zabierali ze sobą lżejszy sprzęt⁴ i mogli sobie pozwolić na fotografowanie w trudniejszych warunkach.

Zafascynowani wędrówką po górach artyści zastanawiali się czy nie zmienić zawodu. I tak na przykład Mieczysław Karłowicz – światowej sławy muzyk i kompozytor w liście do Heleny Egerowej z 24 lutego 1907 roku pisze: „Nie wiem, czy się kiedy doczekam popularności jako kompozytor, prawdopodobnie nie. Ale jako taternik-fotograf zdobyłem sobie już uznanie: szturmują do mnie o odbitki moich zdjęć, a Towarzystwo Tatrzańskie zażądało całego szeregu zdjęć do tegorocznego „pamiętnika”. Wobec tak nieoczekiwanego powodzenia wcale wykluczone nie jest, że zmienię zawód i zamknąwszy Muzę moją do komody, przerzucę się na zawodowego turystę-fotografa.

Prawdopodobnie będą się Panie śmiać, ale wyrazić muszę, iż obecnie czynię już liczne przygotowania do tegorocznej kampanii turystyczno-fotograficznej. Jest to zresztą pierwszy stopień do zmiany zawodu...”⁵

Duże znaczenie dla fotografii tatrzańskiej miało też spopularyzowanie turystyki narciarskiej i zimowe wędrówki w niedostępne partie gór. Specyficzne oświetlenie gór w porze zimowej „wymusiło” na fotografujących zmianę sposobu patrzenia i fotografowania. Zimowe zdjęcia charakteryzują się cieniami rzucanymi na śnieg podkreślającymi perspektywę obrazu.

Zafascynowany fotografowaniem w górach był też Stanisław Ignacy Witkiewicz „Witkacy”, który od dziecka niemal oprócz malarstwa, literatury, teatru uwielbiał fotografowanie. Wykonał wiele zdjęć nie tylko gór, ale i osób po nich wędrujących⁶.

Nie sposób wymienić wszystkich, na których Tatry wywarły olbrzymi wpływ inspirując do fotografowania.

Okolice Tatr, a szczególnie Pieniny posiadające łagodniejszy klimat, stały się również popularnym terenem letniego wypoczynku. W rejonie Pienin powstało uzdrowisko w Szczawnicy. W Beskidzie Wyspowym stała się znana Krynica. Dlatego z miejscowości większych, posiadających już status uzdrowiska oraz w miejscach bardziej rozwiniętych gospodarczo zaczęli zakładać atelier fotograficzne ludzie posiadający przygotowanie zawodowe. Często też fotografowie przenosili się na stałe do miejscowości uzdrowiskowych, licząc na większe dochody z fotografii.

Tak więc w niniejszym opracowaniu przedstawione zostały zakłady fotograficzne i fotografowie związani z rejonem Zachodniej Galicji, ponieważ ich działalność była prowadzona w wielu miejscowościach.

Przypisy

¹ „Tygodnik Ilustrowany”, 1899, nr 46, s. 903.

² W tym miejscu znajduje się obecnie murowany dom wybudowany w 1931 roku przez H. Schabenbecka; Długołęcka L., Pinkwart M., *Zakopane. Przewodnik historyczny*, s. 61.

³ Widokówka, pocztówka, karta pocztowa – to pojęcia, które pojawiły się w ostatnim dziesięcioleciu XIX wieku. Pierwsze karty pocztowe pojawiły się w Austrii w 1869 roku i od tej pory rozpowszechniały się w Europie. Ilustrowane pocztówki stały się modne po 1890 roku i były używane jako sposób przesyłania życzeń, pozdrowień z podróży oraz tworzenia zbiorów kolekcjonerskich. Władysław Gargul z Bochni był jednym z pionierów masowej produkcji fotograficznych kart pocztowych (opatentował metodę ich produkcji).

⁴ Od 1889 roku zaczęto stosować błony fotograficzne na podłożu celuloidowym, a od 1891 możliwe było ich zakładanie do aparatu przy świetle dziennym.

⁵ *Mieczysław Karłowicz w Tatrach*, str. 127.

⁶ Zob. ilustracje albumu Franczak E., Okołowicz S., *Przeciw Nicości*.